

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/80317,Pulkownik-Jewhen-Konowalec.html>



Tablica pamiątkowa Jewhena Konowalca w Kownie, 2017 r. Fot. Wikimedia Commons/Vilensija (CC BY-SA 3.0)

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Pułkownik Jewhen Konowalec

OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej (1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: MARCIN MAJEWSKI 08.04.2021

Długoletnim przywódcą, ale i twórcą ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego, określanego i uznawanego przez władze bezpieczeństwa II RP za wywrotowy, był Jewhen Konowalec.

Urodził się 14 czerwca 1891 r. w galicyjskim Zaszkanie, wsi położonej na północ od Lwowa. Ówczesna Galicja znajdowała się w granicach monarchii austro-węgierskiej. Był synem Mychajły, nauczyciela, a następnie dyrektora szkoły ludowej z ukraińskim językiem w Zaszkanie i Marii, nauczycielki szycia i haftowania, a także tzw. higienistki w tej szkole. Jego matka miała polskie korzenie – była córką Karola i Marii (z domu Węgrzynowskiej). Dziadkiem Jewhena był pochodzący z podlwowskiego Komarna Mychajło – długoletni greckokatolicki proboszcz w Zaszkanie.

Korzenie i początki działalności

Małżeństwo Mychajła i Marii Konowalców miało jeszcze dwóch młodszych synów: Myrona (1894-1980), późniejszego oficera Ukraińskiej Halickiej Armii (UHA) i członka Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (UWO), a następnie działacza chadeckiego oraz Stepana (ur. 1896), późniejszego lekarza w Kulikowie,. Konowalowie mieli też córkę, która zmarła w wieku niemowlęcym.

Był oddanym współpracownikiem i stronnikiem Symona Petlury, nawet w momencie, gdy oddziały jego krajana z Ukraińskiej Halickiej Armii walczące u boku armii URL przeszły na stronę rosyjskich wojsk Denikina.

W latach młodości ogromny wpływ na ukształtowanie świadomości Jewhena Konowalca miał jego stryj i ojciec chrzestny – ks. greckokatolicki Wołodimir. W całej rodzinie od strony ojca przeważali księża katoliccy obrządku greckiego. Brat cioteczny Konowalca Wołodimir Sterniuk (1907-1997) był arcybiskupem i jednym ze zwierzchników znajdującego się w podziemiu po II wojnie światowej, „nielegalnego” w USRS Kościoła grecko-katolickiego.

Po ukończeniu nauki w zaszkańskiej szkole, Konowalec przeniósł się do Lwowa, gdzie kontynuował edukację w ukraińskim gimnazjum akademickim, a po jego ukończeniu (matura 1909 r.), podjął studia na wydziale prawa miejscowego uniwersytetu. Niebawem wrażenie na młodym Konowalcu wywarł udany zamach (1908 r.) na namiestnika Galicji hr. Andrzeja Potockiego dokonany przez ukraińskiego studenta Myrosława Siczynskiego

(1887-1979) – , , a następnie głośny proces sądowy zamachowca.

W czasie studiów prawniczych na uniwersytecie lwowskim Konowalec szybko zaangażował się zarówno w działalność społeczną, jak i polityczną. W tym czasie doszło do zaostrzenia sporu polsko-ukraińskiego o uniwersytet i język wykładowy – zajęcia prowadzono przede wszystkim w języku polskim, przeciwko czemu ukraińscy studenci, w tym Konowalec, usiłowali protestować. W 1910 r. Konowalec został nawet zatrzymany przez policję za udział w manifestacji po pogrzebie swojego kolegi, ukraińskiego studenta Adama Koćki. Aktywnie działał w towarzystwie gimnastycznym „Sokił-Bat`ko”, odpowiedniku polskiego „Sokoła”, Ukraińskim Związku Studentów oraz zaskowskiej, a potem lwowskiej „Proswicie”, krzewiącej m.in. czytelnictwo. Przed I wojną światową znalazł się też w szeregach Ukraińskiej Narodowo-Demokratycznej Partii.



Jewhen Konowalec jako dowódca

Korpusu Strzelców Siczowych

1918-1919 r. Fot. Wikimedia

Commons (domena publiczna)

W armii

W związku z wybuchem wojny, w pierwszych dniach sierpnia 1914 r. Konowalec został zmobilizowany do cesarsko-królewskiej armii i rozpoczął służbę w 19 pp Obrony Krajowej (*k.k. Landwehr Infanterie-Regiment 19*), w którym przeważali Ukraińcy. Dowództwo pułku i podległe mu pododdziały stacjonowały we Lwowie. Przez kilka miesięcy Konowalec odbywał przeszkolenie na Słowacji oraz w Styrii, ale w kwietniu 1915 r. trafił na zagrożony przełamaniem rosyjskim front w Karpaty. Pułk wchodził w skład lwowskiej 85 Brygady Piechoty Obrony Krajowej, a następnie został przydzielony do 30 Dywizji Piechoty z XI Korpusu Armijnego. W maju 1915

r. korpus odpierał ataki rosyjskie, a następnie brał udział w kontrofensywie armii niemieckiej i austro-węgierskiej, zmierzającej do odzyskania Galicji i Lwowa z rąk rosyjskich. Według Ihora Derewjanego przed kontrofensywą Konowalec został przeniesiony do 35 pp Obrony Krajowej.

Oba wyżej wymienione pułki piechoty, a także Legion Ukraińskich Strzelców Siczowych, toczyły walki obronne w rejonie wzg. Makówka (ukr. Makiwka), nieopodal m. Skole, które urosły do rangi symbolu bohaterskich bojów na równi z obroną Krutów w 1918 r.

Jego walcząca o niepodległą Ukrainę UWO od samego początku negowała prawa państwa polskiego do Galicji Wschodniej. W tym czasie doszło do kolejnej intensyfikacji jej działań dywersyjno-terrorystycznych, w tym licznych napadów na urzędy skarbowe i pocztowe, nawet na terenie Wielkopolski.

Konowalec w czasie toczonych na przełomie kwietnia i maja 1915 r. walk, dostał się do rosyjskiej niewoli. Trafił początkowo do obozu jeńców wojennych w Czarnym Jarze na Wołgą, a następnie do Carycyna (ob. Wołgograd) i Dubowców pod Carycynem. Tu zastała go rewolucja, która targnęła Rosją w lutym 1917 roku. Konowalec wszczął wówczas próby uzyskania oficjalnego zwolnienia z obozu, ale zakończyły się one całkowitym fiaskiem. Latem 1917 r. wraz z kilkoma towarzyszami zbiegł więc z obozu i przedostał się na zachód do Kijowa, gdzie włączył się w organizację ukraińskich sił zbrojnych.

Jesienią 1917 r. wsparł organizację bukowińsko-galicyjskiego batalionu Strzelców Siczowych, złożonego z tzw. naddniestrzańców – Ukraińców-żołnierzy armii austro-węgierskiej wziętych do niewoli przez Rosjan, a zamieszkujących tereny położone nad Dniestrem. Pododdział początkowo wszedł w skład pułku im. Hetmana Doroszenki podporządkowanego Ukraińskiej Centralnej Radzie, t.j. ukraińskiemu parlamentowi utworzonemu w marcu 1917 r.

W drugiej połowie listopada 1917 r. Konowalec był świadkiem proklamowania przez Radę Ukraińskiej Republiki Ludowej w formalnej już tylko federacji z Rosją, co wkrótce wywołało zdecydowaną reakcję bolszewików – agresję na Ukrainę.

Na przełomie 1917 i 1918 r. Konowalec objął dowództwo ww. batalionu, który przeformował w 1 batalion Strzelców Siczowych. Jego zadaniem była ochrona przedstawicieli i obiektów Ukraińskiej Centralnej Rady. W

czasie ofensywy bolszewików na Kijów, Konowalec bronił miasta na czele batalionu, na przełomie stycznia i lutego 1918 r. skutecznie stłumił bolszewicki bunt w kijowskich zakładach zbrojeniowych „Arsenał”, a następnie wycofał się z Kijowa pod naporem bolszewików. W wyniku zawartego w lutym 1918 r. traktatu brzeskiego, na Ukrainę wkroczyły wojska niemieckie i austro-węgierskie. W marcu Konowalec brał udział w wyzwoleniu Kijowa, a następnie nadzorował rozbudowę batalionu do stanu pułku.

W końcu kwietnia 1918 r. doszło do przewrotu i przejęcia władzy przez popieranego przez Niemców gen. Pawła Skoropadskiego, który wkrótce został ogłoszony hetmanem Ukrainy. Na polecenie niemieckich władz okupacyjnych, 1 maja 1918 r. pułk Konowalca został rozformowany, a on sam pozostał w Kijowie. W końcu sierpnia 1918 r. otrzymał od Skoropadskiego rozkaz sformowania samodzielnego pułku Strzelców Siczowych w Białej Cerkwi, a następnie w październiku został jego dowódcą. W czasie antyhetmańskiego przewrotu w listopadzie 1918 r. wraz z podległymi mu pododdziałami przeszedł na stronę Dyrektoriatu (URL). Następnie dowodził dywizją, a od 25 listopada 1918 r. korpusem Siczowych Strzelców armii URL w walkach z bolszewikami i białą armią gen. Antona Denikina, która w sierpniu 1919 r. zdobyła Kijów.



Grób Jewhena Konowalca w

Rotterdamie, 2010 r. Fot.

Wikimedia Commons(CC0)

Jesienią 1919 r. sytuacja armii URL ustępującej pod naporem Denikina i bolszewików, stała się beznadziejna w związku z trawiącą jej szeregi epidemią tyfusu. Prawie cała Ukraina znalazła się w rękach bolszewików lub armii Denikina. Petlurze pozostał jedynie Kamieniec Podolski, zajęty przez Wojsko Polskie. 5 lub 6 grudnia 1919 r. Konowalec rozwiązał podległe mu oddziały Siczowych Strzelców i rozpuścił żołnierzy do domów. Część z nich wraz z Konowalcem dostała się do polskiej niewoli.

Trzeba podkreślić, że Konowalec był oddanym współpracownikiem i stronnikiem Symona Petlury, nawet w momencie, gdy oddziały jego krajan z Ukraińskiej Halickiej Armii walczące u boku armii URL przeszły na stronę rosyjskich wojsk Denikina. Trafił do obozu jenieckiego w okolicach Łucka i Równego. Ponieważ był przeciwnikiem sojuszu pomiędzy Polską i URL, wiosną 1920 r. został zwolniony z obozu jenieckiego i wyjechał do Czechosłowacji, gdzie miał organizować oddziały ukraińskie do walki z bolszewikami spośród

internowanych żołnierzy UHA. Podjął także próbę organizowania konspiracji na ziemiach zajętych przez bolszewików. Sprawa jednak stanęła w martwym punkcie w związku ze odmiennym poglądem prezydenta ZURL Jewhena Petruszewycza na walkę o niepodległość.

Ukraińska Organizacja Wojskowa

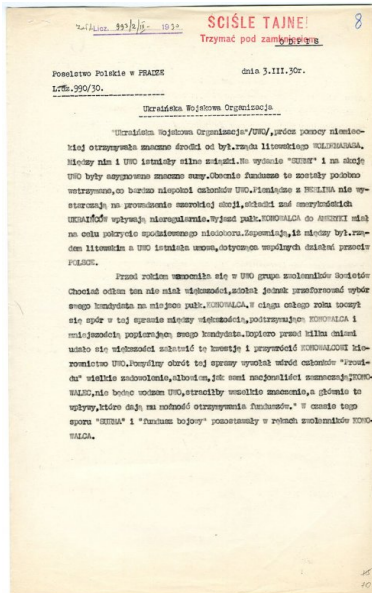
W związku z ofensywą bolszewicką w maju 1920 r. i wycofywaniem się oddziałów polskich spod Kijowa, w lipcu 1920 r. w Pradze Rada Strzelecka (Strzelców Siczowych) z Konowalcem na czele podjęła decyzję o samorozwiązaniu i tworzeniu podziemnej organizacji wojskowej, której celem byłaby walka o niepodległość Ukrainy. Szybki marsz bolszewików pod Warszawę, przyspieszył te starania. W końcu sierpnia 1920 r. doszło do zjazdu kombatantów i utworzenia Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (UWO), której pierwszym komendantem został Konowalec.

Tuż po odbyciu spotkania z rzekomym konspiratorem z sowieckiej Ukrainy (rolę tę odgrywał sowiecki funkcjonariusz NKWD, nielegał Paweł Sudopłatow) Konowalec zginął w wyniku detonacji ładunku wybuchowego ukrytego we wręczonym pakunku.

Spodziewana okupacja bolszewicka nie nadeszła, więc działania UWO zostały wymierzone w tworzoną w Galicji administrację polską, chociaż jesienią 1920 r. także i do Kijowa przerzucono dwóch oficerów Strzelców Siczowych, aby tworzyli tam zręby UWO. W lipcu 1921 r. Konowalec wrócił do Lwowa i objął Komendę Naczelną UWO, jednocześnie będąc w kontakcie z dowództwem armii URL. Był przeciwnikiem przeprowadzonego w listopadzie 1920 rajdu armii powstańczej URL w głąb bolszewickiej Ukrainy, jednak brał udział w jego przygotowaniach. W przeciwieństwie do Petruszewycza i jego zwolenników, nie zamierzał oglądać się na decyzję Ententy w sprawie przyszłości Galicji Wschodniej. W związku z zaplanowanym przez władze polskie wyborami do Sejmu przeprowadzanymi w Galicji i na Wołyniu, przystąpił więc do prowadzenia szerokiej akcji sabotażowo-dywerycyjnej i eliminacji osób współpracujących z Polakami.

Kontrakcja policyjna w związku z nieudanym zamachem na Józefa Piłsudskiego we Lwowie (1921 r.), zabójstwami chliborobów, zamachami bombowymi, masowymi podpaleniami, bojkotem wyborów i spisu powszechnego oraz poboru do wojska zmusiła Konowalca do opuszczenia Galicji. Jesienią 1922 r. wyjechał ze

Lwowa do Gdańska, potem do Berlina. Tym samym Komenda Naczelna UWO znalazła się zagranicą. W grudniu 1922 r. Konowalec znalazł się w konflikcie z Petruszewyczem, który zażądał całkowitego podporządkowania, a wiosną 1923 r. spór jeszcze się zaostrzył w związku z orientowaniem się Petruszewycza na ZSRS, po decyzji Rady Ambasadorów z 14 marca 1923 r., która przyznała Polsce suwerenność nad Galicją Wschodnią. Zorganizowana w Oliwie konferencja Komendy Naczelnej uwidoczniała przewagę zwolenników Petruszewycza. W efekcie konfliktu, jesienią 1923 r. Konowalec zrezygnował z kierowania UWO.



**Raport Poselstwa
Rzeczypospolitej Polskiej w
Pradze na temat UWO z marca
1930 r. Dokument udostępniony
dla Wikimedii Commons przez
Instytut Józefa Piłsudskiego w
Ameryce**

Proswieckie sympatie Petruszewycza wkrótce jednak zniechęciły znaczną część działaczy UWO, dzięki czemu w czerwcu 1924 r. Konowalec ponownie przejął kierowanie organizacją. Jego walcząca o niepodległą Ukrainę UWO od samego początku negocjowała prawa państwa polskiego do Galicji Wschodniej. W tym czasie doszło do kolejnej intensyfikacji jej działań dywersyjno-terrorystycznych, w tym licznych napadów na urzędy skarbowe i pocztowe, nawet na terenie Wielkopolski. Jej komórki prowadziły także działalność wywiadowczą na korzyść Republiki Weimarskiej, co zostało przerwane przez polski kontrwywiad wojskowy w drugiej połowie lat dwudziestych. Oprócz finansowania ze strony niemieckich służb specjalnych, UWO była nieoficjalnie wspierana także przez władze litewskie.

Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów

W listopadzie 1927 r. Konowalec wziął udział w konferencji ukraińskich nacjonalistów zmierzającej do zjednoczenia wszystkich organizacji tego ruchu. Podczas konferencji stanął na czele kierownictwa ukraińskich nacjonalistów (Prowid Ukrajinijskich Nacjonalistiw - PUN). Jednym z jego celów było utworzenie silnej politycznej nadbudówki dla UW. Działania te zaowocowały zjednoczeniem wspomnianych organizacji w styczniu 1929 r. w Wiedniu podczas I Kongresu Ukraińskich Nacjonalistów. Utworzono Organizację Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), a Konowalec został przywódcą nowej organizacji. Jej zadaniem było dążenie do utworzenia państwa ukraińskiego i walka z okupantami ziem Ukrainy: Polską, Rumunią i ZSRS, a od 1937 r. żądania autonomii Rusi Podkarpackiej były kierowane także pod adresem władz ČSR.

W trakcie kierowania organizacją Konowalec odbył sporo podróży zagranicznych, poszukując sojuszników i nakłaniając diasporę ukraińską do przekazywania funduszy na działalność OUN, a także przyczyniając się do stworzenia organizacji afiliacyjnych (jak np. Organizacja Odrodzenia Państwowego Ukrainy - ODWU i Ukraińska Federacja Narodowa - UNO w Ameryce Północnej). Przy pomocy ukraińskich organizacji legalnych składał liczne petycje przeciwko II RP na forum Ligi Narodów, w tym w sprawie pacyfikacji Małopolski Wschodniej z 1930 r.



Jewhen Konowalec i Mykoła Sciborski w Paryżu, 1929 r. Fot. Wikimedia Commons (domena publiczna)

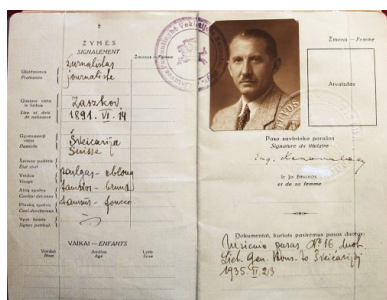


Jewhen Konowalec z synem w Berlinie. Fot. Wikimedia Commons (domena publiczna)

Kierowana przez Konowalca OUN, w opinii niektórych politycznych działaczy ukraińskich, jak np. Kost`a

Pankiwskiego, była pozbawiona programu politycznego, a ograniczała się jedynie do negacji wszystkiego, co polskie i permanentnego bojkotu polskiej administracji. Pomimo stosowania nieustannego terroru, w opinii polskich władz bezpieczeństwa OUN nie była tak niebezpieczna dla państwa polskiego, jak sponsorowany przez Moskwę ruch komunistyczny. Pomimo tego członkowie OUN do 1939 r. dokonali wielu zabójstw policjantów, zamachów bombowych, podpaleń, napadów na urzędy i wozy pocztowe, kradzieży broni, ale przede wszystkim zamachów: na posła na Sejm RP i znanego orędownika pojednania polsko-ukraińskiego Tadeusza Hołówkę (1931 r.) i ministra spraw wewnętrznych Bronisław Pierackiego (1934 r.), któremu udało się właśnie wypracować podstawy nowej polsko-ukraińskiej koegzystencji. Obaj politycy zginęli z ich ręki. OUN celnie uderzała w zwolenników polsko-ukraińskiej współpracy po obu stronach, co spotykało się z potępieniem znacznej części społeczności ukraińskiej w Galicji. Takim przykładem było zamordowanie w roku 1934 przez jednego z członków organizacji powszechnie poważanego Iwana Babija – dyrektora ukraińskiego gimnazjum akademickiego we Lwowie, działacza Akcji Katolickiej, współorganizatora masowej uroczystości religijno-patriotycznej „Ukraińska Młodzież Chrystusowi”, a zarazem krytyka metod działania ruchu nacjonalistycznego. Czyn ten zdecydowanie potępił metropolita lwowski abp Andrzej Szeptycki w odezwie do wiernych.

Po opuszczeniu Niemiec w 1929 r., Konowalec posługujący się paszportem wystawionym przez poselstwo Republiki Litewskiej w Berlinie, zamieszkał w Genewie, ale w 1936 r. na skutek nacisków sowieckich oraz polskich został zmuszony do wyjazdu ze Szwajcarii. Przeniósł się do Rzymu. Już na terenie Szwajcarii sowieckie służby specjalne podjęły nieskuteczną próbę zamordowania go. Następnie przeprowadzono więc skomplikowane działania operacyjne usiłujące przekonać kierownika OUN do istnienia w USRS antysowieckiego podziemia. Tuż po odbyciu spotkania z rzekomym konspiratorem z sowieckiej Ukrainy (rolę tę odgrywał sowiecki funkcjonariusz NKWD, nielegal Paweł Sudopłatow) Konowalec zginął w wyniku detonacji ładunku wybuchowego ukrytego we wręczonym pakunku 23 maja 1938 r. w Rotterdamie.



Litewski paszport Jewhena

Konowalca, 1938 r. Fot.

**Wikimedia Commons (domena
publiczna)**

Tablica pamiątkowa Jewhena

Konowalca w Kownie, 2017 r. Fot.

**Wikimedia Commons/Vilensija (CC
BY-SA 3.0)**

COFNIJ SIĘ